



Problem taksówkarzy

2015-03-20

- Jestem za tym, żeby była konkurencja. Jednak powinna być legalna i na równych prawach - postulował Paweł Kubas, przewodniczący krakowskiej sekcji taksówkarzy NSZZ "Solidarność 80". Tematem szarej strefy w osobowym transporcie drogowym zajęła się Komisja Praworządności RMK.

Radni bezpośrednio od przedstawicieli krakowskiej sekcji taksówkarzy NSZZ Solidarność 80' dowiedzieli się, jakie bolączki mają taksówkarze w Krakowie i jak mocno szkodzą im przewoźnicy niezarejestrowani w korporacjach taksówkarskich. – Konkurencja musi być legalna. W Krakowie ciągle powstają firmy zajmujące się przewozem osób, a kierowcy ci nie mają licencji, bądź mają tylko z gmin ościennych. To jest niezgodne z prawem – tłumaczył Paweł Kubas, przewodniczący krakowskiej sekcji taksówkarzy NSZZ Solidarność 80'.

W Krakowie każdy, kto chce ubiegać się o licencję taksówkarza, powinien wykazać się wiedzą z zakresu topografii miasta i prawnych zagadnień związanych z tym zawodem.

Egzamin składa się z 35 pytań w formie testu wyboru i jest podzielony na dwie części. 24 pytania obejmują zagadnienia topografii miasta (położenie ulic, placów i osiedli, lokalizacja ważniejszych obiektów takich jak urzędy, dworce, szpitale, tatry i kina), a 11 kolejnych pytań - z przepisów miejscowych dot. taksówek. Testy zawierają pytania z wykazów opublikowanych na stronie Wydziału Ewidencji Pojazdów i Kierowców. Przed przystąpieniem do egzaminu należy ukończyć szkolenie w zakresie transportu drogowego taksówką. Aby zostać licencjonowanym taksówkarzem, nie wystarczy posiadanie odpowiednich uprawnień do kierowania pojazdem czy ukończenie szkolenia. Aby wykonywać ten zawód, trzeba postarać się o licencję. Licencja jest wydawana na określony pojazd i teren działania (gmina, gminy sąsiadujące lub miasto). Licencję na obszar gminy (w formie decyzji administracyjnej) wydaje, odmawia jej udzielenia, zmienia lub cofa prezydent miasta. Natomiast licencję na obszar gmin sąsiadujących można uzyskać w urzędzie miasta lub urzędzie powiatowym właściwym ze względu na miejsce zamieszkania albo siedzibę firmy. - Wiele z jeżdżących po Krakowie firm i kierowców posiada takie licencje, ale nie wydawane są one w Krakowie, tym samym do naszego miasta mogą tylko przyjechać z klientem a potem wrócić do miasta, gdzie mają wydaną licencję. Nie mogą poruszać się po Krakowie i szukać tutaj klienta, gdyż jest to niezgodne z przepisami – mówił Witold Krupiarz, dyrektor Wydziału Ewidencji Pojazdów i Kierowców. Prezydent w 2004 roku powołał zespół, który rozpatruje problemy środowiska taksówkarskiego. I dzięki temu niejednokrotnie działania interwencyjne, mające na celu likwidację takich procedurów były podejmowane. – W przeszłości odnotowaliśmy kilka skutecznych działań związanych z likwidacją tego typu firm. Jednak przenosiły się one w inne miejsca – mówił Witold Krupiarz. Radny Krzysztof Durek stwierdził, że jednym sposobem na wyeliminowanie konkurencji z tego rynku jest między innymi jednorodna identyfikacja wizualna pojazdów. Ale w tym celu należałoby zmienić ogólnokrajowe przepisy. Przewodnicząca Komisji Praworządności, Agata Tatara zapowiedziała zgłoszenie do prezydenta wniosku o informacje na temat obecnych działań Zespołu Roboczego ds. realizacji wniosków środowiska krakowskich taksówkarzy i przewoźników osób.